

KS. ZBIGNIEW BIELAMOWICZ

TRZY CHÓRY MUZYCZNE W ZABYTKOWYM KOŚCIELE W BINAROWEJ

W każdym kościele, zwłaszcza wiejskim, a takim jest kościół w Binarowej, zazwyczaj znajduje się jeden chór muzyczny, natomiast w Binarowej są aż trzy. Zainterесowało to autora niniejszego opracowania, który chciałby tę zagadkę w miarę możliwości rozwiązać.

Słowo o architekturze kościoła

Zabytkowa późnogotycka świątynia, ze względu na walory historyczne i artystyczne, w 2003 r. została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Powstała około 1500 r., na miejscu poprzedniego kościoła, którego relikty przetrwały w podziemiach. Drewniana, posadowiona na kamiennym fundamencie, poziomy rzut architektoniczny zachowała do początków XVII w., kiedy to do nawy dobudowano od strony północnej obszerną kaplicę z chórem muzycznym. We właściwej świątyni, od strony zachodniej, znajduje się główny chór muzyczny wzniesiony wraz z kościołem.

KS. DR ZBIGNIEW BIELAMOWICZ, kapłan diecezji rzeszowskiej, absolwent KUL, gdzie uzyskał magisterium i doktorat z historii sztuki. Wykładał ten przedmiot w WSD w Przemyśle i Rzeszowie, a następnie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie i na Uniwersytecie Rzeszowskim. Tutaj też był promotorem ponad stu rozpraw magisterskich z historii sztuki.

Do prezbiterium od strony północnej przylega dość obszerna zakrystia mająca dwa wejścia. Główne, pierwotne, prowadzące z prezbiterium, i drugie, późniejsze, skromne, wycięte w ścianie północnej.

Na zachodniej ścianie zakrystii umieszczono kolejny chór muzyczny, będący elementem dodanym, powstałym w innym okresie. Posiada on solidną konstrukcję; opiera się z jednej strony na północnej ścianie prezbiterium, a od północy i zachodu na ścianach zakrystii.

W stosunkowo niewielkim kościele pojawiły się zatem nowe elementy i obiekty – kaplica oraz chóry muzyczne. One też, jak wspomniano wyżej, stanowią przedmiot dociekań. Wraz z całym wyposażeniem decydują o niezwykłości świątyni, a przez to i o randze królewskiej wsi, jaką jest Binarowa.

Ku kaplicy Aniołów Stróżów

Wieś Binarowa erygowana i lokowana została mocą przywileju króla Kazimierza Wielkiego z dnia 23 czerwca 1348 r.¹ Do jej rozwoju przyczynili się osadnicy niemieccy i przyjęte przez osadę nowe prawo magdeburskie. Binarowa należała do dóbr królewskich i podlegała starostwu bieckiemu. Zarządzał nią sołtys. Już w XV w. stała się przedmiotem dzierżawy. Pod koniec pierwszej połowy XVI w., aż do 1554 r. dzierżawili ją Tarłowie, a następnie (do 1566 r.) kanclerz Jan Ocieski. Do końca XVI w. znów powróciła do Tarłów².

W drugiej połowie XVI w. sołtysami w Binarowej byli proboszczowie bieccy³. Na sołectwie gospodarowało 6 kmieci i 30 komorników⁴, ale już w latach 60. XVI w. Binarową zamieszkiwało 44 kmieci i około 400 osób⁵. W latach 30. XVI w. pojawił się jednak ruch migracyjny z Binarowej do Biecza, który trwał aż do lat 80. XVII w.

Na mocy przywileju króla Kazimierza Wielkiego Binarowa miała prawo do posiadania kościoła jako ośrodka życia parafialnego. Przywilej przewidywał też konkretne uposażenie na ten cel. Już w XIV w. wybudowano drewniany kościół, który najprawdopodobniej spłonął w tym samym stuleciu. Na początku XVI w. stanął nowy kościół, również drewniany – przetrwał on do dziś. W interesującym nas okresie, tj. na początku XVI w., proboszczem w Binarowej był Marcin Beier, bieczanin, prawdopodobnie z pochodzenia

1 *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 3, Warszawa 1858, s. 220–222.

2 A. Januszek-Sieradzka, *Binarowa w XIV–XVI stuleciu*, w: *Binarowa. Studia i materiały z dziejów parafii i sanktuarium*, red. ks. Wł. Bielak, B. Wolicki, ks. S. Zych, Kolbuszowa 2011, s. 21.

3 *Materiały do historii miasta Biecza 1361–1632*, oprac. F. Bujak, Kraków 1914, s. 172.

4 A. Januszek-Sieradzka, *op. cit.*, s. 29.

5 *Ibidem*, s. 35.

Niemiec. Sprzyjał on naukom Marcina Lutera, za co w 1522 r.⁶ stanął przed sądem biskupim i został ukarany więzieniem⁷. Z Marcinem Beierem łączy się przedostawanie prądów reformacyjnych na teren ziemi bieckiej. Binarową zamieszkiwali nadal niemieccy chłopci – nic dziwnego, że wieś miała niemiecki charakter, podatny na przyjmowanie nowinek religijnych. Aż do XVII w. używano tu języka niemieckiego.

Spokój binarowian zakłócały także zatargi z dzierżawcami czy właścicielami wsi – chodziło przede wszystkim o robociznę na folwarku. Zaistniałe spory rozstrzygał król. Tak było m.in. w 1521 r., kiedy dzierżawca usiłował narzucić binarowskim chłopom zwiększony wymiar pańszczyzny, wbrew przywilejowi Kazimierza Jagiellończyka. Zatarg odnowił się, gdy pod koniec lat 30. XVI w. dzierżawcą Binarowej został Jan Tarło, kalwin. Sprawę rozstrzygnął, ponownie na korzyść chłopów, i to dwukrotnie – w 1540 i 1552 r. – Zygmunt Stary; niestety nie na stałe. Spór chłopów z Tarłami wciąż się odnawiał i trwał prawie do końca XVI w. W 1564 r. znów interweniował Zygmunt August⁸. Liczba gospodarstw kmiecych wzrosła wtedy do 50; więcej było też komorników i zagrodników.

Po koniec XVI lub na początku XVII stulecia powstało starostwo libuskie, w skład którego weszła Binarowa. Od lat 30. XVII w. dzierżawiła ją rodzina Reyów. Szczególnie trudnym starostą okazał się Andrzej Rey, potomek Mikołaja Reya z Nagłowic, również kalwin⁹, który naraził się chłopom, duchowieństwu i okolicznej ludności. Walczył z Kościołem, odciągał ludność od nabożeństw katolickich, urządzając w niedziele zebrania we dworze libuskim lub organizując prace w katolickie święta. Prowadził długotrwały spór z binarowskim plebanem, Bartłojem Zagrodzkim¹⁰. Osiedlił w Binarowej i w innych wsiach kilka tysięcy innowierców, arian, wypędzonych z Czech, Moraw i Niemiec¹¹. Podobną postawę prezentował jego syn, Mikołaj. Toczył spory z chłopami, procesował się z nimi. Spory starostów z rodziny Reyów z mieszkańcami wsi i proboszczami binarowskimi nasiliły się szczególnie

6 *Ibidem*.

7 W. Urban, *Reformacja mieszczańska w dawnym powiecie Bieckim*, w: *Reformacja w Polsce*, t. 6: 1961, s. 143.

8 A. Januszek-Sieradzka, *op. cit.*, s. 33.

9 A. Laskowski, A. Organisty, *Drewniany kościół pw. Św. Michała Archanioła w Binarowej*, Rzeszów 2004, s. 20.

10 J. Wszolek, *Binarowa. Wieś królewska 1348–1948*, Kraków 1998, s. 24; A. Laskowski, A. Organisty, *op. cit.*, s. 28.

11 J. Wszolek, *op. cit.*, s. 24.

w drugiej ćwierci XVII wieku¹². Sytuacja zmieniła się dopiero w latach 50., za jego następcy. Dało to okazję do wypędzenia arian z ziemi bieckiej, w oparciu o uchwałę sejmu z 1658 r.

Jak wykazuje historia, dzierżawcami Binarowej w XVI i XVII w. byli przeważnie kalwini, wśród nich Tarłowie, Kochanowscy i Reyowie. Wszyscy oni usiłowali ograniczać wpływy Kościoła katolickiego¹³. Budziło to niepokój wśród katolików, kalwinizm bowiem, w myśl katechizmu i nowej formuły wyznania wiary, napisanych przez Kalwina, określał Mszę Świętą jako przeklętą i diabelskie nabożeństwo¹⁴. W świątyniach kalwińskich nie było ołtarzy, obrazów i świec, odprawiano jedynie codzienną liturgię słowa z modlitwą i śpiewem¹⁵. Silna pozycja innowierców, zwłaszcza w ziemi bieckiej, wzrosła dzięki sprowadzeniu na ten teren licznych zwolenników reformacji. Musiało to zaniepokoić katolików i wzbudzić odruch obrony, a także potrzebę używania języka polskiego, zwłaszcza w kaznodziejstwie. Inspirowała ich do tego parafia w Bieczu, gdzie już w latach 70. XV w. funkcjonowała kaplica, zbudowana obok kościoła parafialnego, specjalnie dla wygłaszania kazań w języku polskim¹⁶. O taką inspirację było tym łatwiej, że proboszczami w Binarowej bywali księża pełniący wcześniej w Bieczu funkcję wikariuszy. Zwolennicy języka narodowego znajdowali podstawę do takich działań także w uchwale sejmu z 1555 r., który polecał wysłanie posła do Stolicy Apostolskiej z żądaniem, aby ówczesny papież, Paweł IV, wyraził zgodę m.in. na wprowadzenie języka narodowego do liturgii¹⁷. Dodatkowym motywem był ucisk feudalny binarowskich chłopów, stosowany przez innowierczych dzierżawców wsi. Nie bez znaczenia okazała się też obecność reformatów, sprowadzonych w 1624 r. do Biecza, którzy posługiwali także w Binarowej i zdecydowanie zwalczali innowierców.

Okoliczności te mogły doprowadzić do sytuacji, że – skoro nie istniała możliwość sprawowania liturgii łacińskiej w kościele administrowanym przez innowierców – wykorzystano do tych celów zakrystię. Są tego ślady. Zakrystia jest niewielka, więc zbudowano w niej, na zachodniej ścianie, chór muzyczny, mocny i przestrzenny, by wierni, a tych zapewne nie było za wielu,

12 A. Laskowski, Adam Organisty, *op. cit.*, s. 4.

13 J. Wszolek, *op. cit.*, s. 16.

14 H. Tüchle, C.A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. 3, 1500–1715, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 79.

15 *Ibidem*, s. 80.

16 *Materyały do historii miasta Biecza...*, *op. cit.*, nr 61.

17 S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: H. Tüchle, C.A. Bouman, *op. cit.*, s. 363.

mogli się pomieścić. Innego celu w budowie chóru trudno się dopatrywać. Wejście nań znajdowało się najprawdopodobniej przy północnej ścianie zakrystii – zachowały się tu do dziś żelazne bolce. Reszty urządzenia można się tylko domyślać. Za mensę ołtarzową mógł służyć blat komody, na którym kładziono portatyl. Pozostałością po tamtych czasach jest także wisząca szafka – cyborium, z wymalowaną na drzwiczkach monstrancją. Zapewne w niej przechowywano monstrancję, może nawet z Hostią, gdyż nie wiadomo, czy kościół posiadał kustodię. Cyborium to przeniesiono do zakrystii z okazji budowy nowego ołtarza głównego w prezbiterium kościoła. Miało to miejsce zanim pokryto zakrystię polichromią (ukończoną w 1670). Malując zakrystię, wspomniane cyborium ujęto dwoma dużymi odwróconymi wolutami, zachowując za nim surową, niemalowaną ścianę. O cyborium, jako „dawny z ołtarza usunięty”, wspomina Stanisław Tomkowicz¹⁸. Zachowano je zapewne z szacunku do Najświętszego Sakramentu, który w nim przechowywano, zanim znalazło się w zakrystii. Dopełniało ono sakralności zakrystii jako kaplicy, poza tym Najświętszy Sakrament nie mógł znajdować się w prezbiterium kościoła administrowanego przez innowierców.

Na ścianie wschodniej, po lewej stronie, znajduje się jeszcze jeden ważny element ikonograficzny – to namalowane *aediculum*, utworzone z dwóch pojedynczych kolumnienek ozdobionych kiścią winnego grona z owocami. *Aediculum* wieńczy przerywany fronton dźwigający kartusz z monogramem IHS. W polu frontonu widnieje sygnatura I.K. oraz data 1670. Przestrzeń wewnętrzną *aediculum* wypełnia rozpięta półkuliście potrójna kotara, uformowana na sposób obłoków, biała zewnątrz, a żółtawo-żółta wewnątrz. Samo pole wewnętrzne jest puste, żółte. Stało tu zapewne cyborium, wcześniejsze od szafkowego, wspomnianego wyżej. Na to, że był to obiekt związany z Eucharystią, wskazuje wspomniany już monogram IHS, a zapewne także potrójna kotara z obłoków, może symbol Trójcy Świętej. O tej malarskiej kompozycji napisali dwaj autorzy pracy o kościele w Binarowej, iż imituje niewielką strukturę ołtarzową, w której mogła się znajdować smukła figura Matki Boskiej¹⁹. Tak urządzona zakrystia mogła służyć jako mała kaplica dla katolików binarowskich, którzy w ten sposób, zapatrzeni w przykład Biecza, chcieli odciąć się od innowierców, zachować tradycyjną rzymską liturgię i zapewne polską mowę w kaznodziejstwie. W jakim czasie miało to miejsce – trudno ustalić. Nie ma na to żadnego potwierdzenia w aktach archiwal-

18 S. Tomkowicz, *Inwentaryzacja zabytków Galicyi zachodniej. Powiat gorlicki*, w: *Teka Grona Konserwatorów Galicyi zachodniej*, t. 1, Kraków 1900, s. 250.

19 A. Laskowski, Adam Organisty, *op. cit.*, s. 34.

nych. Musiało to nastąpić już w XVI w., po przejściach z Marcinem Beierem, plebanem binarowskim, i w efekcie problemów z kalwińskimi dzierżawcami. Niemożliwe jest także stwierdzenie, jak długo mogła funkcjonować ta kaplica. Skoro jednak postanowiono zbudować w zakrystii chór, by powiększyć przestrzeń dla wiernych, sytuacja trwać musiała przez dłuższy okres.

Czas działał na korzyść katolików, których przybywało. Niemalą rolę odegrał wspomniany już klasztor Reformatów w Bieczu. Zakonnicy poświęcali się m.in. zwalczaniu innowierców, ożywiali życie religijne w okolicach Bieczy. Z ich posługi korzystała zwłaszcza Binarowa, gdzie reformaci pomagali w duszpasterstwie, a niejednokrotnie zastępowali proboszczów. Parafianie, zainspirowani posiadaniem przez parafię biecką przykościelnej kaplicy, wzniesionej „dla kazań polskich”, zapragnęli własnej kaplicy i podobnej posługi w języku narodowym. Nie bez znaczenia był także fakt, że – jak już nadmieniano – proboszczami w Binarowej bywali kapłani pracujący wcześniej w Bieczu. W dodatku język narodowy mógł stać się orężem przeciw innowiercom. Zapewne na tej drodze zrodził się pomysł budowy własnej, niezależnej kaplicy, przestrzenniejszej niż zakrystia. I tak się stało.

Kaplica

Kaplicę dobudowano do kościoła po stronie północnej. Do głównej części świątyni otwierała się szerokim przejściem wyciętym w północnej ścianie nawy. Wyposażono ją w chór muzyczny, umieszczony na ścianie zachodniej, oraz w organy. Przy ścianie wschodniej stanął ołtarz z polnych kamieni, nakryty monolitową mensą kamienną z wgłębieniem na środku, przeznaczonym na relikwie. Do ołtarza prowadziły trzystopniowe schody, tzw. gradusy, jak to zalecały kościelne przepisy w stosunku do ołtarza głównego. Również jego usytuowanie, po stronie wschodniej, odpowiadało kościelnym normom.

Jak wyglądała nastawa ołtarzowa, trudno dziś wyrokować. Zapewne stanowiła ją konstrukcja szafiasta z rzeźbą Matki Boskiej pośrodku, a towarzyszyć jej mogły cztery Dziewice. Na taką kompozycję zdają się wskazywać zachowane do dziś elementy: rzeźba Matki Boskiej, umieszczona do niedawna w feretronie, i cztery płaskorzeźby Dziewic wkomponowane do ołtarza bocznego Matki Boskiej, zwanej dziś Binarowską. Koncepcję tę potwierdzają także ich wymiary (93 cm wysokości figura Matki Boskiej i po 50 cm płaskorzeźby Dziewic), oraz datowanie. Rzeźba Matki Boskiej bywa datowana na koniec XIV, a płaskorzeźby Dziewic na początek XV w.²⁰. Jak widać, nie była

20 A. Laskowski, Adam Organisty, *op. cit.*, s. 35, przypis 50.

to nastawa nowa. Mogła zostać przeniesiona z nawy kościoła ogarniętego prądami reformacji, które nie uznawały kultu Matki Boskiej.

Na taki kształt nastawy w kaplicy zdają się wskazywać zachowane symetryczne cztery otwory w ścianie wschodniej, po dwa z każdej strony, oraz niemalowana ściana za obecnym ołtarzem.

Odrębną zagadkę stanowią trzy kamiennie-ceglane schodki po stronie Lekcji (przetrwały do dnia dzisiejszego), złączone z gradusami kościoła. Rozwiązanie może podpowiadać widoczny nieopodal, w ścianie wschodniej, wysoko nad posadzką, ślad po haku. Mógł on podtrzymywać baldachim ambony, na którą prowadziły wspomniane schody, albo mocować zaplecek ambony. Taki zaplecek przechowuje się obecnie w Muzeum Parafialnym.

Jak wspomniano wcześniej, racją powstania kaplicy był narastający konflikt między dzierżawcami wsi – kalwinami, a proboszczami parafii. Do takich działań mogły inspirować katolików także uchwały synodu z 1527 r., nakazujące biskupom angażowanie kaznodziejów zdolnych do należytego wyjaśniania prawd wiary²¹ – co najsprawniej odbywałoby się w osobnej kaplicy. Istotną rolę odegrała zapewne również nasilająca się po Soborze Trydenckim, szczególnie od 20. lat XVII w., ostra walka propagandowa z innowiercami²². W Binarowej tę rolę odegrali reformaci z Biecza.

Kto zainicjował budowę kaplicy i kiedy to było, nie da się ustalić. Nie ma na ten temat żadnych informacji w aktach Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie ani w archiwum parafialnym. Nie udało się też natrafić w literaturze na jakąś wzmiankę na ten temat, a to dlatego, że dobudowanie kaplicy uznano za rozbudowę kościoła, co nie wymagało osobnego aktu prawnego. Akta wizytacji dekanatu bieckiego z 1618 r. nie wspominają o jej istnieniu, nadmieniają jedynie że są w kościele trzy ołtarze²³. Stąd wniosek, że kaplicy jeszcze wtedy nie było. Skoro jednak w 1634 r. przejęło ją Bractwo Aniołów Stróżów²⁴, musiała zostać wybudowana wcześniej, czyli w latach 20., a najpóźniej na początku lat 30. XVII w. Proboszczem mógł być wówczas Bartłomiej Zagrodzki, bieczanin. Objął on zapewne probostwo binarowskie po rezygnacji z tej funkcji w 1626 r. Jana Kaniowskiego²⁵. Był to okres trudny,

21 S. Litak, *op. cit.*, s. 355.

22 *Ibidem*, s. 370.

23 *Visitatio Decanatus Biecensis per Nicolaum Wąsowicz. A. D. 1618*. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej AKMK), sygn. AV Cap. 37, s. 140.

24 Akt odnaleziony w 2015 r. Archiwum Parafialne w Binarowej.

25 *Acta actorum Martini Szyszkowski Episcopii Cracoviensis in Annis 1624-1626*, AKMK, *Acta Episcopalia*, sygn. A.E. nr 43, p. 492.

ze względu na narastające spory, także religijne, z dzierżawcami wsi, Rejami – kalwinami. Wznoszona kaplica miała służyć katolikom i zapewne tak było. W 1634 r. przejęło ją wzmiankowane wyżej Bractwo Aniołów Stróżów, którego obecność w Kościele sankcjonował erygujący je dekret papieża Urbana VIII z 1627 r. Biskup krakowski Marcin Szyszkowski opublikował dekret i zezwolił na erygowanie bractwa w diecezji. Na tej podstawie paulini z Jasnej Góry „wprowadzili” bractwo do kaplicy kościoła binarowskiego.

Po Soborze Trydenckim bractwa rozpowszechniły się w parafiach wiejskich. Ich celem było nie tylko rozwijanie pobożności wśród wiernych, ale także przeciwstawianie się innowiercom²⁶ – taką też rolę bractwo spełniało w Binarowej.

Nowi gospodarze kaplicy dokonali w niej pewnych modernizacji. Powiększyli mensę ołtarzową i sam ołtarz oraz gradusy, a wszystko po stronie Ewangelii. Użyto do tego cegły o wymiarach mniejszych niż pozostałe cegły w ołtarzu (podczas konserwacji ołtarza w 2015 r. dobudowę tę usunięto). Postarano się także o nową, rzeźbioną, polichromowaną nastawę ołtarzową poświęconą Aniołowi Stróżowi. Jest ona jednokondygnacyjna, jednoosiowa, ujęta płasko-rzeźbionymi uszakami z suchych liści akantu. Posiada zwieńczenie, również w formie z suchych liści akantu. W środku nastawy umieszczono duży, olejny obraz na płótnie przedstawiający anioła opiekującego się postacią zbliżającą się ku smokowi, odzianą w biały płaszcz, trzymającą krzyż, której to postaci objawia się Matka Boża z Dzieciątkiem. Nad całością sceny unosi się Bóg Ojciec i Duch Święty w postaci gołębic. W zwieńczeniu ołtarza znajduje się mniejszy obraz, namalowany również na płótnie, przedstawiający św. Pawła Pustelnika, patrona paulinów. Na tym obrazie konserwatorzy ołtarza (w 2015) zauważyli datę 1707. W uszakach znalazły się pojedyncze postacie aniołów z gałązkami palmowymi. Taką ikonografię ołtarza polecały przepisy bractwa²⁷.

Styl architektury ołtarza i rzeźbiarski ornament wskazują na jego powstanie w drugiej połowie XVII w. Potwierdza to także data na obrazie św. Pawła Pustelnika.

Wprowadzone do kaplicy bractwo postarało się także o kryptę grzebalną, zalecaną przez przepisy brackie. W ustępie o kaplicy brackiej czytamy, że krypta winna być murowana bądź pod kaplicą, bądź blisko wielkiego ołtarza. Wy-murowano ją zatem z kamieni pod zakrytą i nakryto ceglany m sklepieniem. Prowadziły do niej schody za ołtarzem. Była zamykana, najprawdopodobniej

26 S. Litak, *op. cit.*, s. 395.

27 A. Goldanowski, *Bractwo św. Aniołów Stróżów*, Kraków 1641, akapit *Kaplica Bracka*.

metalowymi drzwiami zawieszonymi na żelaznych hakach, które zachowały się do dziś w kamiennym węgarze. Obecnie krypta jest pusta – nie ma w niej żadnych pochówków, tablic ani napisów epitafijnych.

Po objęciu kaplicy przez Bractwo Aniołów Stróżów, w niedługim czasie pokryto ją polichromią. Otoczenie ołtarza otrzymało iluzjonistycznie namalowaną jakby oprawę – tło w postaci olbrzymich kotar podpiętych z dwóch stron retabulum, uwydatniających sam ołtarz. Utrzymane w kolorze błękitno-czerwono-brunatnym wizualnie ocieplały ścianę. Po obu stronach kotar, na ścianach bocznych, namalowano w trzech poziomych rzędach pełnopostaciowe chóry aniołów na obłokach. Różnią się one od siebie strojami i trzymanymi atrybutami. U góry, po lewej stronie ołtarza, widnieją anioły w hełmach, w zbroi i z mieczami w rękach. Poniżej stoją anioły z buławami, a pas dolny wypełniają anioły z liliami. Po prawej stronie ołtarza górny pas wypełniają anioły w mitrach książęcych – towarzyszy im napis *Principatus*. Pas środkowy przedstawia anioły z berłami, określane nazwą *Throni*. Wreszcie pas najniższy to anioły z gałązkami palmowymi. Nie mają obecnie żadnej nazwy – zapewne uległa ona zniszczeniu podczas wymiany dolnych belek ściany i zastąpieniu ich nowymi. Wszystkie postacie aniołów zwrócone są ku ołtarzowi. Nad ich głowami widnieją trzykrotne napisy *Sanctus*. To uwielbienie Boga w myśl słów proroka Izajasza (Iz 6, 3).

Nie są to jednak wszystkie treści angelologiczne w kaplicy. Na ścianie północnej, w części zachodniej, umieszczona została biblijna scena *Sen Józefa*. Przedstawia Józefa śpiącego pod drzewem, opartego o skałę. W prawej ręce trzyma lilię, lewą podpira głowę. Obok niego leży laska podróżna i sakwa. Śpiącemu Józefowi jawi się uskrzydłony anioł o wieśniaczej twarzy, z którego ust wychodzi banderola z napisem *Józefie Synu Dawida nieboy się*.

Na wschodniej części tejże ściany widnieje kompozycja z krzyżem, do którego przyłgął mężczyzna. To Chrystus. Nad Jego głową widać uszkodzony napis *O peccatorum pondus (...)* (*O brzemię grzechów*). Natomiast pod mężczyzną, z lewej strony, znalazł się proszący tekst *Recordare Jesu pie quod sum causa tuae viae. Ne me perdas illa die* (*Wspomnij czuły Jezu, żem przyczyną Twojej drogi. Nie odrzuć mnie w ów dzień*). Po prawej stronie postaci zachowały się resztki zniszczonego tekstu *Affligendum (...)* *nullae (...)* *suplice (...)*, a poniżej widnieje również tekst proszący *Ingemisco tamquam reus. Culpa rubet vultus meus. Supplicanti parce Deus* (*Wzdycham jako oskarżony. Wina zawstydzia oblicze moje. Proszącemu przebac Boże*). Nad i pod ramionami krzyża unoszą się na obłokach anioły z rozłożonymi rękami. Poniżej ramion, z lewej strony, anioł gra na lutni, a drugi, z prawej, na harfie. Cała scena rozgrywa się

w plenerze. Oba powyższe przedstawienia zostały ujęte malowanym obramieniem. Pomiędzy nimi stał kiedyś ołtarz poświęcony św. Józefowi – wspomina o nim wizytacja z 1767 r.²⁸ – z którym korespondowała omawiana scena snu Józefa. Reszta ścian kaplicy w dolnej części podzielona została namalowanymi, potrójnymi, pionowymi pasami. Przestrzeń między nimi wypełnia więc roślinna z kwiatami. Górną część ścian zdobi polichromia bezprzedmiotowa, jakby pacynki. Ściana za ołtarzem nie jest polichromowana.

Zachodzi teraz pytanie, kiedy wykonano polichromię? Wić roślinna pokrywająca ściany kaplicy jest analogiczna do tej, jaka znajduje się w dolnej części ścian prezbiterium i w zakrystii. Polichromia w zakrystii nosi datę 1670 – wtedy zapewne tam ją ukończono. Wydaje się rzeczą usprawiedliwioną, aby z tą datą łączyć także polichromię w kaplicy.

Ikonografię malowideł w kaplicy zainspirowało zapewne Bractwo Aniołów Stróżów – odpowiadała ich ideologii. Natomiast polichromię zakrystii, zwłaszcza co do ikonografii, musiał wskazać duchowny, prawdopodobnie ówczesny proboszcz. W tych latach był nim Ignacy Markowicz, który w 1678 r. zrezygnował z pełnionej funkcji²⁹.

W kaplicy po obu stronach ołtarza znajdowały się najprawdopodobniej po dwa sedilia³⁰, jakby stalle. A może wszystkie cztery stanowiły jedną stallę po stronie Lekcji, skoro po prawej stronie prowadziło zejście do krypty? Niezachowane sedilia służyły starszym bractwa. Przetrwwały natomiast cztery przedstawienia malowane na desce, które mogły zdobić przednią ścianę stalli lub ich zaplecki. Trzy z nich umieszczono na parapecie chóru muzycznego w nawie głównej kościoła. Miało to miejsce zapewne podczas dekorowania parapetu chóru, co – jak głosi napis – nastąpiło w maju 1643 r. Czwarte znajduje się w Muzeum Parafialnym. Wszystkie oprawione są w ramy i mają wymiary 1 m wysokości i 80 cm szerokości. Najbliższe środka parapetu chóru przedstawia *Zwiastowanie NMP*. Scenie towarzyszy podpis *Virgo carens vitio, flamine concipit Gabrieli nuntio submisso consentit (Dziewica, wolna od zepsucia, tchnieniem zwiastowania Gabriela poczęła (i) pokornie przyzwoliła)*. Środkowy obraz ukazuje aniołów oznajmujących pasterzom wieść o narodzeniu Mesjasza. Scenie towarzyszy tekst *Pastoribus gaudium Angeli indicant orbi Messiam natum pacemque praedicant (Aniołowie pasterzom radość zwiastują, narodził się Mesjasz, i pokój obwieszczają)*.

28 *Status Ecclesiae Parochialis in Villa Binarowa in Decanatu Biecensi... Sub tempus Visitationis Generalis. Die 7 Junii. Anno Domini 1767 descriptus*. AKMK, AV Cap. sygn.. 49, k. 220/221 (397).

29 *Acta Episcopalia biskupa Andrzeja Trzebickiego*. AKMK, AE sygn. 65, p. 529.

30 Zob. przypis 28.

Trzeci obraz przedstawia scenę *Kuszenia Jezusa*. Chrystusowi towarzyszą anioły, a podpis brzmi: *Sathanas astutys trifarie tentat Jesum sed versutym prudenter obviat* (*Szatan podstępnie trzykrotnie kusi Jezusa, lecz zawiedziony, przebiegle odchodzi*). Czwarta scena ukazuje Chrystusa modlącego się w Ogrojcu. Jawi się Mu anioł na obłoku z krzyżem i kielichem. Obok śpią apostołowie. Podpis pod sceną, niezupełnie czytelny, głósi *Prolexus dum in horto anxiose Salvator ab Angelo novo (...) formidolose*. Tekst ten jest niepełny.

Wszystkie sceny zostały tak dobrane, aby występowały w nich anioły – tak dopełniała się angelologiczna ikonografia kaplicy. Chociaż w pozostałych scenach zdobiących parapet chóru w nawie też występują anioły, trzy wyżej wymienione mają zupełnie odrębną oprawę, jaką zapewne posiadały, gdy zdobiły stallę w kaplicy bractwa. Wydaje się, że treść angelologiczną pozostałych obrazów na parapecie chóru w nawie dostosowano do istniejących już trzech wyżej wymienionych.

Na uwagę zasługują jeszcze dwa obiekty w kaplicy. To zestaw krótkich łałek zespolonych ze sobą i okalających z dwóch stron przyścienny konfesjonał. Taki układ sugeruje jakąś funkcję, nie tylko konfesyjną – to jakby miejsce przewodniczenia wspólnotowej modlitwie bractwa otaczającego konfesjonał. Na fryzie konfesjonału umieszczono napis: *Dobrej spowiedzi szesnaście powinności: prosta, pokorna, Spowiedź szcera y prawdziwa, czesta, dyskretna, jasna, chetna y wstydliva, cała placaliva ma bydź, niezwłoczna zawsze mężna, na się skarżąca, Kapłanom posłuszna. (N)a zawsze*. Po lewej stronie konfesjonału, na fryzie, widnieje tekst: *Si dixerimus quoniam peccatum non est ipsi nos seducimus et veritas in nobis non est. Ioannes, Epistola I, cap. 1, 8* (*Jeśli byśmy mówili, że grzechu nie ma, sami siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy*. 1J, 1, 8), a z prawej: *Si confitemur peccata nostra, fidelis est Deus et iustus, ut remittat nobis ea et emundet nos ab omni iniquitate* (*Jeśli wyznajemy nasze grzechy, wierny jest Bóg i sprawiedliwy, aby nam je odpuścił i oczyścił nas z wszelkiej nieprawości*). Na wewnętrznej stronie powały konfesjonału i na jego zwieńczeniu umieszczony został herb Prus, otoczony literami *IKPB*.

Na południowej ścianie kaplicy, na znacznej wysokości, widoczne są zagadkowe drzwi – dwuskrzydłowe, górą skośnie ścięte, z prostokątnym zwieńczeniem, również dwuskrzydłowym. Skrzydła po linii zewnętrznej mają 220 cm wysokości, a szerokość jednego skrzydła wynosi 85 cm. Wysokość zwieńczenia nad skrzydłami to 65 cm, zaś wysokość skrzydeł ze zwieńczeniem po osi środkowej – 285 cm. Forma skrzydeł, wraz ze środkowym zwieńczeniem, zdaje się przypominać skrzydła szafy nastawy ołtarzowej. Nie spotyka się na-

tomiast takiej formy drzwi w kościołach drewnianych³¹. Skrzydła te zostały umieszczone na ścianie, zanim pokryto kaplicę polichromią, czyli przed 1670 r. Świadczy o tym niepomalowana powierzchnia za nimi. Wewnętrzna strona skrzydeł, jakby awers, pokryta stalowo-srebrnym kolorem, jest gładka. Natomiast strona zewnętrzna jest typowa dla konstrukcji drzwi, ze spodem łączącym deski. Niektórzy z obserwatorów uważają, że są to drzwi wejściowe do nowo zbudowanej kaplicy. A może pełniły inną funkcję?

Analizując ten problem, warto zwrócić uwagę na fakt, że w dawnym ołtarzu głównym znajdowała się figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Mówią o tym wizytacje kanoniczne już z 1602 r.³² Figura ta, o wysokości około 130 cm, musiała mieć właściwą dla ołtarzy średniowiecznych szafiastą oprawę i była umieszczona w nastawie ołtarza głównego, osadzonej na ścianie absydy. Śładem tego jest poziomy wspornik długości 110 cm, na którym nastawa zapewne się opierała, a także niezamalowana ściana nad wspornikiem na powierzchni określającej formę i wymiary nastawy. Biorąc pod uwagę formę omawianych skrzydeł, ich kształt typowy dla skrzydeł szaf gotyckich ołtarzy, trudno zgodzić się z przypuszczeniem, by stanowiły wejście do nowo zbudowanej kapicy.

W czasie innowierczych niepokojów w parafii kalwini czy arianie, nieuznający kultu Matki Boskiej³³, mogli spowodować zamknięcie nastawy z wizerunkiem Maryi. Kiedy na początku XVII w. zbudowano nowy, późnorenansowy ołtarz główny, do jego ikonografii włączono figurę Matki Bożej. Było to możliwe, gdyż już za czasów Władysława Reya, brata Mikołaja Reya, dzierżawcy starostwa libuskiego w latach 1649–1683, ustały spory i skargi na dzierżawcę³⁴. Niewątpliwie przyczyniła się do tego także wojna polsko-szwedzka, która musiała spowodować również w Binarowej ogólny zamęt. Sytuacja sprzyjała umocnieniu się katolicyzmu i kultu Matki Boskiej. Nie bez znaczenia było także wypędzenie arian, również z ziemi bieckiej, mocą uchwały sejmowej z 1658 r.

Włączenie figury Matki Boskiej do nowego ołtarza głównego pociągnęło za sobą rozebranie szafiastej konstrukcji dotychczasowej nastawy, która – jako całość – musiała być poświęcona. Nie wypadało więc, by jej skrzydła zostały wyrzucone i uległy desakralizacji. Umieszczono je więc na ścianie

31 Zob. R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce XV w.*, Ossolineum 1981.

32 *Acta Visitationis Decanatum Bieccensis (...) Ex commissione Bernardi Maciejowski Ep. Crac. per Andream Chrościński (...), A.D. 1602*, AKMK, AV Cap. sygn. 21, p. 176.

33 K. Kowalik, *Maryja w teologii protestanckiej*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 25-26.

34 J. Wszolek, *op. cit.*, s. 26.

nowo zbudowanej kaplicy. Nie można było ich pozostawić w nawie, gdyż cała była pokryta polichromią. Podobnie uczyniono z dawnym cyborium, które, usunięte z ołtarza, przeniesiono do zakrystii. Taka wydaje się być najprawdopodobniejsza historia wspomnianych skrzydeł.

Pierwszą wzmiankę archiwalną o przedmiotowej kaplicy zawiera wizytacja kanoniczna z 1767 r.³⁵. Czytamy w niej, że kaplica jest dobudowana do kościoła, ściany ma pokryte polichromią, znajdują się w niej dwa ołtarze: pierwszy, św. Anioła Stróża, ozdobiony złotem i srebrem, a drugi, poświęcony św. Józefowi, nadto chorągiew bracka św. Anioła Stróża, złotem ozdobiona, druga, też bracka, pogrzebowa, cztery obrazy-feretrony oraz inne obiekty. Gospodarzami kaplicy było wtedy Bractwo Świętych Aniołów Stróżów.

Akta wizytacji nie wspominają o krypcie grzebalnej, o którą bractwo winno było zadbać³⁶ – jak już wspomniano powstała ona w świątyni.

W kaplicy gromadziło się bractwo w drugą niedzielę każdego miesiąca, chyba że *Ojciec Duchowny zarządził inaczej*³⁷. Podczas spotkań (schadzek) ojciec duchowny wygłaszał ekshortację. Czy robił to z ambony? Nie ma o niej mowy w cytowanej wyżej wizytacji kanonicznej. Może wygłaszano ją sprzed pulpitu, z murowanego podwyższenia, które zachowało się do dziś obok ołtarza, po stronie Lekcji. Taki pulpit, nad miarę wysoki, dekoracją nawiązujący do pewnych elementów ołtarza brackiego, znajduje się do dziś w kościele, w prezbiterium, i służy jako podstawa pod Ewangeliarz. Płyta pulpitu spoczywa na plecach przyklękającego aniołka.

W kaplicy odprawiano wotywy brackie, szczególnie we środy, a Mszę Świętą za zmarłych z bractwa w piątki. Bractwo brało też udział w każdą drugą niedzielę miesiąca i w święta w procesjach. Nabożeństwom brackim towarzyszyła muzyka na organach, które znajdowały się na chórze muzycznym kaplicy. „Na muzykę” bractwo składało ofiary, które „podskarbi” przechowywał i opłacał z nich „muzykantów”³⁸. Organy, niestety, nie zachowały się do dziś.

Wygłaszaniu kazań, zwłaszcza do wiernych gromadzących się tu w niedziele, mogła służyć ambona. Być może posiadała baldachim i zapplecek, co zdaje się potwierdzać zachowany do niedawna hak w ścianie wschodniej. Mogły do niej prowadzić wspomniane już schodki. Istnieje możliwość, iż była to

35 *Status Ecclesiae Parochialis in Villa Binarowa in Decanatu Biecensi sub tempus Visitationis Generalis. Die 7 Junii Anno Domini 1767 conscriptus, op. cit.* 49, k. 220–221.

36 A. Goldanowski, *op. cit.*, *O Schadzках. Kaplica Bracka*.

37 *Ibidem*, także poniższe informacje.

38 *Ibidem*.

ambona usunięta sprzed południowej ściany kościoła³⁹. Nową zbudowano niebawem, skoro na jej zaplecku widnieje inskrypcja *IKPB* otaczająca herb Prus. Taki sam herb i napis znajdują się na słupie dźwigającym chór w nawie, gdzie umieszczono też datę 1641. Mównica ambony zachowała się do dziś i służy jako lektorium przy ołtarzu głównym w prezbiterium kościoła. Tak z wielkim podobieństwem mogły wyglądać dzieje kaplicy Aniołów Stróżów.

Stojąc dziś pośrodku omówionej tu kaplicy i śledząc drogę, która mogła doprowadzić do jej powstania, patrząc na trzy chóry muzyczne istniejące w świątyni, łatwo wczuć się w klimat tamtych lat i sytuację ludzi. Można odczytać, jak w zamęcie ówczesnych czasów i prądów innowierczych trwał katolicyzm i jakich wierni szukali dróg do jego zachowania. Niemałą zasługę mieli w tym kapłani i lud parafialny. Ich wysiłkom duszpasterskim towarzyszyła sztuka religijna, która zapełniała całą świątynię binarowską i omawianą kaplicę. Pouczała i pogłębiała wiedzę religijną, a przez to utrzymywała postawy wiernych. W realizacji tego zadania miało pomóc także Bractwo Świętych Aniołów Stróżów.

Powyższa problematyka, zagadkowe trzy chóry muzyczne w zabytkowej świątyni, ich przeznaczenie, napór innowierczych prądów oraz drogi stawiania im czoła, stały się inspiracją do niniejszych badań i dociekań. Odśloniły one nieznaną dziś w parafii kartę historii kaplicy Świętych Aniołów Stróżów.

THREE ORGAN GALLERIES IN ANTIQUE CHURCH IN BINAROWA

Summary

The impetus to take up this subject are three organ galleries, which exist to this day in church in Binarowa. This disquisition attempts to resolve this question.

This article is about Catholics in Binarowa and their ways of finding themselves in 1st half of XVII century in a village, which was managed by Calvinist tenantry. The village, founded by the king Casimir III the Great, was inhabited by German settlers, so the Reformation diffused easily. The chapel "for polish sermons", built next to the Corpus Christi Church in Biecz, was stimulus to similar actions in Binarowa. Originally, for this reason, prepared vestry for the purposes of cult. Inside built organ gallery for congregation. Probably in 20s of XVII w., the chapel also with organ gallery was added to existing church. In

39 A. Januszek-Sieradzka, *op. cit.*, s. 48.

1634 it was took over by Fraternity of St. Guardian Angels and to this day it is called 'Chapel of Guardian Angels'. Original organ gallery raises up in the nave of the church, over the western entrance.

Słowa kluczowe: Binarowa, wieś i parafia w I poł. XVII w.

Key words: Binarowa, the village and the parish in 1st half of XVII century

BIBLIOGRAFIA

- Acta actorum Martini Szyszkowski Episcopii Cracoviensis in Annis 1624-1626*, AKMK, *Acta Episcopalia*, sygn. A.E. nr 43, p. 492.
- Acta Episcopalia biskupa Andrzeja Trzebickiego*. AKMK, AE sygn. 65, p. 529.
- Acta Visitationis Decanatum Biecensis (...) Ex commissione Bernardi Maciejowski Ep. Crac. per Andream Chrościński (...)*, A.D. 1602, AKMK, AV Cap. sygn. 21, p. 176.
- Brykowski Ryszard, *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce XV w.*, Ossolineum 1981.
- Goldanowski Andrzej, *Bractwo św. Aniołów Stróżów*, Kraków 1641, akapit *Kaplica Bracka*.
- Januszek-Sieradzka Agnieszka, *Binarowa w XIV-XVI stuleciu*, w: *Binarowa. Studia i materiały z dziejów parafii i sanktuarium*, red. ks. Wł. Bielak, B. Wolicki, ks. S. Zych, Kolbuszowa 2011, s. 21.
- Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 3, Warszawa 1858, s. 220-222.
- Kowalik Krzysztof, *Maryja w teologii protestanckiej*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 25-26.
- Laskowski Andrzej, Organisty Adam, *Drewniany kościół pw. Św. Michała Archanioła w Binarowej*, Rzeszów 2004, s. 20.
- Litak Stanisław, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: Hermann Tüchle, C.A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. 3, 1500–1715, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 363.
- Materiały do historii miasta Biecza 1361–1632*, oprac. F. Bujak, Kraków 1914, nr 172.
- Status Ecclesiae Parochialis in Villa Binarowa in Decanatu Biecensi... Sub tempus Visitationis Generalis. Die 7 Junii. Anno Domini 1767 descriptus*. AKMK, AV Cap. sygn.. 49, k. 220/221 (397).

- Status Ecclesiae Parochialis in Villa Binarowa in Decanatu Biecensi sub tempus Visitationis Generalis. Die 7 Junii Anno Domini 1767 conscriptus, op. cit.* 49, k. 220–221.
- Tomkowicz Stanisław, *Inwentaryzacja zabytków Galicyi zachodniej. Powiat gorlicki*, w: *Teka Grona Konserwatorów Galicyi zachodniej*, t. 1, Kraków 1900, s. 250.
- Tüchle Hermann, Bouman C.A., *Historia Kościoła*, t. 3, 1500–1715, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 79.
- Urban Waclaw, *Reformacja mieszczańska w dawnym powiecie Bieckim*, w: *Reformacja w Polsce*, t. 6: 1961, s. 143.
- Visitatio Decanatus Biecensis per Nicolaum Wąsowicz. A. D. 1618*. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej AKMK), sygn. AV Cap. 37, s. 140.
- Wszolek Jan, *Binarowa. Wieś królewska 1348–1948*, Kraków 1998, s. 24.